

# Nocne tramwaje – Skaldowie

Przez miasto jadą nocne tramwaje  
Pod twoim oknem przystanął mrok  
Nikogo nie ma, nocny przystanek  
Jakże daleko odeszłaś stąd  
Zabłądziły światła w mrok,  
Nie odnajdę drogi już  
Choć podobnych było sto,  
Nie odnajdę twoich ust  
Choć podobnych było sto,  
Nie odnajdę twoich ust  
Znów odjechały puste tramwaje  
Tylko konduktor chrapie przez sen  
Już może jesteś, nocny przystanek  
Nie, to przystanek jeszcze nie ten  
Zabłądziły światła w mrok,  
Nie odnajdę drogi już  
Choć podobnych było sto,  
Nie odnajdę twoich ust  
Choć podobnych było sto,  
Nie odnajdę twoich ust  
Ostatni tramwaj przemknął tej nocy  
W boczne uliczki odchodzi mrok  
Jak cię odnaleźć, nocny przystanek  
I wszystkie drogi zmyliłem bo  
Zabłądziły światła w mrok,  
Nie odnajdę drogi już  
Choć podobnych było sto,  
Nie odnajdę twoich ust  
Choć podobnych było sto,  
Nie odnajdę twoich ust



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych